

BESKID



Nr 1

Maj 1990

PISMO ODDZIAŁU POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO w NOWYM SĄCZU

Nowy Sącz, 31.03.1990 r.

UCHWAŁA

w sprawie powołania Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Nowym Sączu

Na zebraniu założycielskim odbytym w dniu 31.03.1990 w Nowym Sączu, zebrani jednogłośnie podjęli uchwałę powołującą Oddział PTT w Nowym Sączu.

Prezes Oddziału PTT
w Nowym Sączu
(-) Maciej Zaremba

=====

PROTOKÓŁ

z zebrania założycielskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Nowym Sączu odbytego w dniu 31.03.1990 r. w Nowym Sączu

W dniu 31. 03. 1990 r. w sali konferencyjnej hotelu "Panorama" w Nowym Sączu odbyło się zebranie założycielskie Oddziału PTT. Na ponad 40 osób, które wyraziły chęć przystąpienia do Towarzystwa i pobrały deklaracje członkowskie, na zebranie przybyło 11 osób.

Otwarcia dokonał kol. Maciej Zaremba. Po przywitaniu zebranych a w tym gościa - Prezesa Zarządu Głównego PTT Macieja Mischke, zaproponował porządek obrad który został przyjęty. Następnie Prezes Maciej Mischke przypomniał historię Towarzystwa od 1873 r., jego cele i zadania oraz poinformował o pracach związanych z jego reaktywowaniem w ostatnich latach i przedstawił obecny stan organizacyjny. W uzupełnieniu, kol. Maciej Zaremba przypomniał w skrócie historię Oddziału PTT w Nowym Sączu, począwszy od jego założenia w 1906 r. Następnie omówił statut Towarzystwa i przystąpiono do dyskusji. W jej trakcie mówiono m.in. o programie działania PTT, a w szczególności przyszłego Oddziału w Nowym Sączu, współpracy z PTTK itd. Na szereg pytań z tym związanych odpowiadał Prezes Maciej Mischke.

Po dyskusji, zebrani podjęli jednogłośnie uchwałę o powołaniu Oddziału PTT w Nowym Sączu. Następnie przeprowadzone zostały wybory do władz Oddziału. W ich wyniku poszczególne funkcje objęli:

Maciej Zaremba	-	Prezes Zarządu
Stanisław Leśnik	-	V-ce Prezes
Lech Traciłowski	-	V-ce Prezes
Tadeusz Ogórek	-	Sekretarz
Wacław Kowalewski	-	Skarbnik
Wiesław Kossowski	-	Członek
Karol Krokowski	-	Członek
Antoni Piotrowski	-	Członek
Jerzy Baranowski	-	Prezes Komisji Rewizyjnej
Halina Haraf	-	V-ce Prezes
Jadwiga Krokowska	-	Sekretarz

Z kolei omówiono sprawy organizacyjne. Tymczasowa siedziba Oddziału będzie mieściła się w mieszkaniu kol. Macieja Zareemby w Nowym Sączu, ul. Królowej Jadwigi 43 m.7, tel. 262-74. Punktem kontaktowym (wydawanie i przyjmowanie nowych deklaracji, zapisy na wycieczki) będzie punkt wizowy Biura Usług Turystycznych "Pienińny", ul. Jagiellońska 21, tel. 209-89. Ustalono także iż w celu nawiązania do tradycji, w maju br. zorganizowana zostanie wycieczka na trasie Piwniczna - Radziejowa - Rytro, a więc na takiej samej na której odbyła się w 1906 r. pierwsza wycieczka Oddziału PTT w Nowym Sączu. Również w maju, odbędzie się pierwsze posiedzenie Zarządu Oddziału podczas którego nastąpi przyjęcie programu działania na bieżący rok.

Prezes Zarządu Oddziału PTT
w Nowym Sączu
(-) Maciej Zaremba

CZŁONKOWIE - ZAŁOŻYCIELE ODDZIAŁU PTT W NOWYM SĄCZU

1. Maciej ZAREMBA, 2. Anna TOTON, 3. Adam SOB CZYK, 4. Jerzy BARANOWSKI, 5. Halina HARAF, 6. Jadwiga KROKOWSKA, 7. Karol KROKOWSKI, 8. Tadeusz OGÓREK, 9. Antoni PIOTROWSKI, 10. Wiesław KOSSOWSKI, 11. Lech TRACIŁOWSKI, 12. Wacław KOWALEWSKI, 13. Stanisław LEŚNIK, 14. Jolanta MATRAS, 15. Bronisława BORON, 16. Halina ŚWIDRAK, 17. Mieczysław KUŻMA, 18. Jan MATRAS, 19. Woktor SOBANSKI, 20. Józef MACIAŚ, 21. Maria MACIAŚ, 22. Andrzej Górowski, 23. Witold TOKARSKI, 24. Ignacy GOMOLKA, 25. Maria TALAGA, 26. Jacek ZAREMBA, 27. Antoni DĄBROWSKI, 28. Rudolf GAWLIK, 29. Franciszek CZUCHRA, 30. Eugeniusz MRÓWKA.

REAKTYWOWANIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

3 sierpnia 1873 r. w czasie przyjęcia wydanego z okazji wizyty Józefa Szalaya ze Szczawnicy w dawnym dworze zakopiańskim Ludwika Eichborna, zapadła decyzja utworzenia Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Główną zasługę w realizacji tego wydarzenia przypisuje się posłowi do sejmu galicyjskiego kpt. Feliksowi Pławickiemu, choć był on tylko wyrazicielem istniejących już koncepcji i powszechnych życzeń wyrażanych przez takie autorytety, a dziś legendarne postaci, jak dr Tytus Chałubiński czy ks. Józef Stolarczyk.

Na zebraniu w kuźnickim dworze uchwalono projekt statutu, który jako główne cele przewidywał uprzystępnienie i badanie gór, podpisany przez 6 założycieli i przyjęto nazwę Galicyjskie Towarzystwo Tatrzańskie. Ważnym, choć oczywiście nie zapisanym w statucie motywem Towarzystwa, było stworzenie możliwości patriotycznego wyżycia się w pracy organicznej dla kraju i wykorzystanie kultu Tatr jako krainy wolności, do integracji Polaków ze wszystkich trzech zaborów.

Nastąpił szybki i wszechstronny rozwój Towarzystwa. Zmieniała się też jego nazwa. W 1874 r. usunięto z niej słowo "Galicyjskie", co miało podkreślić jego ogólnonarodowy charakter, a po odzyskaniu przez kraj niepodległości, zaczęto od 1919 r. używać nazwy Polskie Towarzystwo Tatrzańskie.

Wśród ponad 40 oddziałów, szóstym z kolei był Oddział "DESKID" w Nowym Sączu, powołany na walnym zebraniu 25 maja 1906 r. i liczący wówczas 97 członków. Jego pierwszym prezesem został hr August Breza, właściciel dóbr w Witowicach.

Sądeczanie wnieśli duży wkład w rozwój turystyki górskiej organizując wycieczki, znakując szlaki, wydając przewodniki i budując schroniska. Trudno wymienić wszystkich najbardziej zasłużonych. Na pewno należą do nich profesorowie gimnazjum: Kazimierz Sosnowski, Antoni Lenczowski czy Feliks Rapf. Były to nazwiska liczące się w skali krajowej.

Piękną, choć tragiczną kartę zapisali członkowie sądeckiego PTT w czasie okupacji, będąc aktywnymi uczestnikami ruchu oporu. Wielu pełniło służbę kurierów i przewodników, przeprowadzając przez góry ochotników do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, niejednokrotnie płacąc za to życiem.

Działalność Towarzystwa wznowiło już w drugiej połowie 1945 r., przystępując z olbrzymią energią do odbudowy zniszczonych schronisk i szlaków, działalności przewodnickiej i wydawniczej, włączając się w działania na rzecz ochrony przyrody, organizacji ratownictwa górskiego i działalności kulturalnej.

Niestety, po kilku latach, na turystyce, jak i na innych dziedzinach życia, cieniem położyły się ponure lata stalinowskie. W grudniu 1950 roku Polskie Towarzystwo Tatrzańskie zmuszone zostało do "dobrowolnego" zaprzestania działalności i połączenia się z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym w Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze.

Zmiany które dokonały się ostatnio w naszym kraju umożliwiają powrót do tradycji. Polskie Towarzystwo Tatrzańskie zostało ponownie zarejestrowane i tworzone są jego terenowe oddziały.

Na I Zjeździe Delegatów, który odbył się w Zakopanem 7 i 8 października ub. roku przyjęto statut i wybrano prezesą Towarzystwa, którym został Maciej Mischke z Krakowa, gdzie ma siedzibę Zarząd Główny.

Jak stwierdza statut, PTT zrzesza osoby zainteresowane czynnie kształtowaniem humanistycznych postaw wobec gór, popularyzowaniem ich wartości krajoznawczych, turystycznych, kulturowych, przyrodniczych i krajobrazowych oraz ochronę tych wartości. Natomiast celem PTT jest:

- wychowywanie społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży, dla idei umiłowania i ochrony gór,
- wykorzystywanie i popularyzowanie walorów przyrodniczych, kulturowych, estetycznych i wychowawczych, obcowanie z górami, ich mieszkańcami i turystami,
- ochrona i ratowanie środowiska naturalnego i krajobrazu ziem górskich oraz dzieł kultury duchowej i materialnej ich mieszkańców,
- inspirowanie i popieranie badań naukowych, poczynań twórczych i kulturowych związanych z górami i aktywnością człowieka w górach,
- sprzyjanie regionalizmowi i swojszczyźnie oraz kulturze ziem górskich,
- upowszechnianie wiedzy o górach i historii ziem górskich, poznania gór, ochrony ich wartości oraz idei i kultury turystyki górskiej,
- tworzenie i praktyczne rozwijanie modelu turystyki górskiej, szczególnie kwalifikowanej, indywidualnej, jako formy czynnego wypoczynku i racjonalnego kontaktu z przyrodą górską,

Nawiązując do tradycji sprzed 84 lat, pragniemy reaktywować Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Nowym Sączu. Zebranie założycielskie odbędzie się w sobotę 31 marca br o godz. 11,00 w sali konferencyjnej hotelu "Panorama" przy ul. Romanowskiego 4. Zapraszamy wszystkich miłośników gór.

Maciej Zaremba

(przedruk z "Tygodnika Sądeckiego" nr 7 z 24.03.1990)

=====

PISALI O NAS

- "Tygodnik Sądecki" 24.03.1990: Reaktywowanie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.
- "Dunajec" 25.03.1990: PTT w Nowym Sączu.
- "Gazeta Krakowska" 27.03.1990: Od PTT do ... PTT.
- "Dziennik Polski" 28.03.1990: W Nowym Sączu reaktywowano PTT.
- "Czas Krakowski" 13.04.1990: Polskie Towarzystwo Tatrzańskie.

* * *

Mimo kompromitacji po nieudanym zamachu na Bieszczadzki Park Narodowy, red. Janusza Zielińskiego ogarnął następny "Zawrót" i propaguje próby dobrania się tym razem do Tatrzańskiego Parku Narodowego. Okazuje się, że są chętni do zainwestowania setek milionów dolarów w samym sercu Parku.

Winno się przejść do porządku dziennego nad tymi w oczywisty sposób obłudnymi propozycjami. Są one jednak niestety zbyt groźne aby milczeć. Zbyt wielu jest takich, dla których pieniądze są wszystkim i ewentualne zyski, jakie można by osiągnąć po latach, przesłaniają olbrzymie i nieodwracalne straty w dziedzinach, których pieniędzmi nie można i nie wolno mierzyć.

Szczegółowo plany tego zamachu na Tatry przedstawił red. Przemysław Osuchowski w kilkunastu artykułach "Tatry pod młotek! Piekło czy raj" zamieszczonym w "Dzienniku Polskim" w dniach 17 - 22. 04. 1990. Poniżej przedrukujemy artykuł sekretarza Zarządu Głównego PTT kol. Barbary Morawskiej-Nowak z Krakowa, który ukazał się także w "Dzienniku Polskim" w dniu 5.05.1990.

So sprawy tej jeszcze powrócimy.

* * *

Listy do Redakcji

PIEKŁO CZY RAJ ? NIE KUPCZMY TATRAMI !

Dobrze się stało, że red. Przemysław Osuchowski w swym artykule "TATRY POD MŁOTEK! PIEKŁO CZY RAJ" ("Dziennik Polski" 17-22.IV. br) tak szeroko i wszechstronnie poinformował opinię publiczną o planach ukolejkowania rejonu Kasprowego Wierchu i zakusach wyrwania tego obszaru z Tatrzańskiego Parku Narodowego. Od lat żyję tatrzańskimi sprawami, dlatego pragnę zabrać głos i ustosunkować się do sprawy.

Już na wstępie autor przytacza szereg zaobserwowanych osobiście przykładów gwałcenia zasad ochrony przyrody w związku z działalnością narciarską. Oto pazerny na każdą złotówkę PKL puszcza wyścigi, mimo że śniegu tak mało, że krawędzie nart strzygą kosówkę na jeża. Śnieżne skutery miały ubogą glebę tatrzańską pozbawioną już dostatecznej pokrywy śnieżnej, a 1 cm tej gleby tworzy się ponad 400 lat!

Nielogiczne zupełnie są dla mnie argumenty zwolenników ukolejkowania, którzy uważają że udostępnienie rejonu Kasprowego dzieśięciokrotnie większej liczbie narciarzy niż obecny limit przyczyni się do lepszej ochrony przyrody tego rejonu. Dzięki armatom śnieżnym cała przyroda tego rejonu będzie mogła przez okrągły rok przeżyć pod ochronną warstwą ujeżdżonego, sztucznego śniegu, lecz czy jest to zgodne z naturą? Zastanówmy się nad naszym egoistycznym stosunkiem do otaczającej przyrody. Czy w sumie wiele nas obchodzi, że świstaki, kozice czy niedźwiedzie nie znajdują dla siebie miejsca w naszych górach? A cóż dopiero jakieś małe roślinki czy "ryśki", które występują jeszcze w kilku miejscach na ziemi. Może Tatry są już ich ostatnią ostoją?

Niestety, myślimy tylko o sobie i swej chęci użycia. Może niektórzy rozumują tak: Tatrom święty Boże nie pomoże i tak ulegną zniszczeniu dzięki morowemu powietrzu produkowanemu przez nasz przemysł, także przez nasze samochody, póki więc co zajeździemy je, a po nas choćby potop, Woźmy się więc po Tatrach gondolkami i krzeselkami zamiast je zdeptywać, a po udanym zainstalowaniu kilkunastu wyciągów na Kasprowym połączmy na przykład kolejką Orlą Perć.

Dość tych żartów! Znaleźli się ludzie, którzy stukilkudziesiątoma milionami dolarów chcą kolorowo zawrócić w głowach zakopiańczykom. Czy naprawdę nie ma innych możliwości? Czy należy dalej rozbudowywać Zakopane i przyciągać dla interesu coraz to większą ilość ludzi pod Tatry? Czy wszyscy, którzy przez te powojenne lata przyczynili się do nadmiernej rozbudowy Zakopanego nie powinni być teraz opodatkowani na utrzymanie tego miasta? A gdy i to za mało, czy nie powinny się znaleźć dotacje, choćby i z Funduszu Daru Narodowego, na poprawę środowiska w Zakopanem - jego gazyfikację, zmianę systemu ogrzewania, oczyszczalnie ścieków, rozwiązanie problemu wysypisk śmieci, rozwiązania komunikacyjne, które ograniczyłyby nadmierny ruch samochodowy. To nie sprawa samych zakopiańczyków, to podobno zimowa stolica Polski, z której korzysta cały naród. Dlaczego rozwój Zakopanego i poprawa jego warunków środowiskowych ma się odbywać kosztem wyszarpywania terenów z Tatrzańskiego Parku Narodowego? Już i tak problemem jest sięganie tam po coraz to nowe ujęcia wody. Czy wszystkim co mamy najlepsze musimy kupczyć?

Następne pytanie: dlaczego Zakopane ma stać się amerykańskim Disneylandem? Dlaczego, aby ludzie się w nim nie nudzili, muszą być zabawiani w kasynach gry, nocnych lokalach, na kortach tenisowych i polach golfowych? Czy do tego potrzebne są Tatry w tle?

Zakopane powinno kultywować swój regionalizm i swoje tradycje kulturalne, dążyć do stworzenia unikalnej, specyficznej atmosfery. Tym niech przyciąga miłośników Tatr i góralszczyzny. (...)

Tatry będące w naszym posiadaniu to niewielki obszar. To nie Alpy, których pojemność jest nieporównywalnie większa.

Pamiętajmy: Tatry winny być chronione w sposób szczególny. Ich wartości nie mogą być bezkarnie dewastowane przez pozbawione elementarnych zasad etycznych i estetycznych grupy nacisku, nie mogą być także przedmiotem kupczenia ze strony różnych działających bez skrupułów i wyłącznie z myślą o własnym zysku grup interesu. (z preambuły programu PTT).

pytam na koniec: dlaczego los Tatr ma być obecnie punktem przetargowym w kampanii wyborczej do samorządów terytorialnych? I opowiadam się: Zakopane i Gmina Tatrzańska w ręce samorządu terytorialnego. Tatry - w ręce Tatrzańskiego Parku Narodowego i pod opiekę całego narodu.

Barbara Morawska-Nowak
Polskie Towarzystwo Tatrzańskie

Barbara Morawska-Nowak

PTT > TT > PTT. KALENDARIUM

- 1981.07. Powstanie Obywatelskiego Komitetu Reaktywowania PTT.
1981.10.10 - Sejmik Krajowy zorganizowany przez Obywatelski Komitet Reaktywowania PTT podejmuje uchwałę o reaktywowaniu PTT. Wybór Zarządu Tymczasowego. Prezes: Stefan Maciejewski.
1981.10.16 - Złożenie wniosku o rejestrację w Urzędzie m.Krakowa.
1982.01.11 - Odmowa rejestracji PTT w związku ze stanem wojennym.
1981.11.27 Zebrania Zarządu
1982.02.9/10 Tymczasowego
1982.11.27 - przyjęcie programu PTT z udziałem przedstawicieli delegatur
1983.02.26 z całej Polski
1983.06.25
1983.08.10
1983.09.17
1983.03.17 - Ponowne złożenie wniosku o rejestrację PTT w Urzędzie m. Krakowa.
1983.06.04 - Odmowa rejestracji. Uzasadnienie: powielanie celów realizowanych przez PTTK i LOP.
1983.06.18 - Złożenie odwołania w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.
1983.08.01 - Odpowiedź MSW: utrzymanie w mocy decyzji Urzędu m. Krakowa.
1983.09.12 - Skarga TZ PTT do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie.
1983.11.29 - Odrzucenie skargi przez Naczelnego Sądu Administracyjnego
1984.02.11 - Ostatnie zebranie Zarządu Tymczasowego PTT z udziałem ośrodków terenowych. Wobec odmowy rejestracji podjęcie uchwały o rozwiązaniu PTT. Powołanie Komisji Likwidacyjnej.
1984.10.19/21 - I Ogólnopolskie spotkanie b.Ośrodków PTT w Wetlinie i Leżajsku zorganizowane przez ośrodek w Leżajsku.
1985.10.04/06 - II Ogólnopolskie spotkanie b.Ośrodków PTT w Antoninie i Kaliszu zorganizowane przez ośrodek w Kaliszu. Podjęcie uchwały o podjęciu starań o rejestrację PTT przez ośrodki w Brzegu i Opolu.
1986.10.10/12 - III Ogólnopolskie spotkanie b.ośrodków PTT na Polanie Chochołowskiej zorganizowane przez TT w Krakowie. Przedłużenie mandatu dla poczynań Brzegu i Opolu w sprawie rejestracji. Ośrodki przyjmują nazwę TT.

- 1987.02.20 - Złożenie wniosku o rejestrację Towarzystwa Tatrzańskiego w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach.
- 1987.10.09/11 - IV Ogólnopolskie spotkanie b.ośrodków PTT na Polanie Chochołowskiej zorganizowane przez TT w Krakowie.
- 1987.12.08 - Po kilkakrotnych ponagleniach (1987.04., 1987.09.14) odpowiedź Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Urząd proponuje usunięcie nieprawidłowości w złożonym statucie.
- 1988.05.02 - W odpowiedzi na wyjaśnienia złożone przez B.Nabzdyk do zastrzeżeń Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, Urząd proponuje zmiany w statucie TT.
- 1988.10.06/09 - V Ogólnopolskie spotkanie b.ośrodków PTT na Polanie Chochołowskiej (organizator TT Kraków) akceptuje zaproponowane przez Urząd Wojewódzki w Katowicach poprawki do statutu, o czym informuje Urząd B.Nabzdyk pismem z dnia 1988.10.14.
- 1988,12,09 - Decyzja Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach o rejestracji Towarzystwa Tatrzańskiego z siedzibą w Katowicach o zasięgu ogólnopolskim.
- 1989.10.07/08 - I Zjazd Delegatów Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem. Zmiany w statucie - uchwała o zmianie nazwy TT na Polskie Towarzystwo Tatrzańskie i przeniesienie siedziby do Krakowa. Wybory władz Towarzystwa. Prezes: Maciej Mischke.

(Przedruk z "WOLANIA" nr 3 z 1990 r.)

INFORMACJE - AKTUALNOŚCI

- * W Kaliszu w dniu 5.05.1990 odbyło się 4 posiedzenie Zarządu Gł. PTT. Wziął w nim udział z głosem doradczym prezes Oddziału PTT w Nowym Sączu Maciej Zaremba.
- * Zarząd Główny PTT przyznał dyplomy pamiątkowe "Członkom - seniorom" PTT sprzed 1950 r. Wśród nich znalazło się dwóch nowosądeczan: Witold TOKARSKI i Franciszek CZUCHRA.
- * Zgodnie z uchwałą Zjazdu PTT z 8.10.1990 składka członkowska na 1990 rok wynosi 3.000 zł, z czego 25% przekazywane jest do dyspozycji ZG. Wpisowe wynosi 1.500 zł.
- * Po raz pierwszy od 50 lat, PTT organizuje wyprawę na Czarnohorę. Dwie 15-osobowe grupy wyruszą 31.08 i 1.09.1990 do Stanisławowa a następnie na ponad dwutygodniową wędrowkę z namiotami. Przewidywana cena ok. 300.000 zł (w tym 150 rubli kieszonkowego).

"BESKID" - PISMO DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO ODDZIAŁU POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO W NOWYM SĄCZU. Redakcja: Maciej Zaremba. Adres: 33-300 Nowy Sącz, ul. Królowej Jadwigi 43 m.7, tel. 033-74.